

Yaigojé Apaporis nie dla kanadyjskiego koncernu

5 listopada 2015

Po pięciu latach batalii prawnych i niepewności kolumbijski Trybunał Konstytucyjny potwierdził, że Yaigojé Apaporis, tubylcze resguardo (prawnie uznana, wspólnotowa własność terytorialna), posiada prawowity status parku narodowego.



Decyzja ta jest powodem do świętowania dla rdzennych mieszkańców, którzy nazywają ten region swoim domem. Nie jest to jednak dobra wiadomość dla kanadyjskiej, międzynarodowej korporacji górniczej, Cosigo Resources, programowo kwestionującej status parku narodowego dla tego terenu. Orzeczenie sądu natychmiast i bezterminowo zawiesiło wszelką działalność górniczą w parku, w tym licencję Cosigo na wydobycie złota w granicach Yaigojé, pokrywającą się z większością miejscowych obszarów sakralnych.

W szerszym kontekście, nacisku kolumbijskiej administracji na rozwój działalności górniczej w imię rozwoju, decyzja sądu jest postrzegana jako istotny precedens. Od 1984 roku Kolumbia chroni 24 miliony hektarów Amazonii, lokując obszar Wielkości Wielkiej Brytanii na powrót w rękach ich tradycyjnych właścicieli. Wybierając prawa rdzennej społeczności i nowy

park narodowy ponad interesami międzynarodowej, górniczej korporacji, decyzja sądu zabezpiecza kolumbijskie osiągnięcia w zakresie jurysdykcji.

Położony w granicach stanów Amazonas i Vaupés, obejmujący miliony hektarów północno-zachodniej, kolumbijskiej Amazonii, pierwotny leśny region Yaigojé Apaporis jest bogaty, zarówno pod względem biologicznej i kulturowej różnorodności. W jego obszarze żyją mrówkojady duże, jaguary, manaty i słodkowodne delfiny różowe. Jest on także domem dla rdzennych mieszkańców reprezentujących kilka grup etnicznych, w tym: Makuna, Tanimuka, Letuama, Barasano, Cabiari, Yahuna oraz Yujup-Maku, którzy współdzielą ze sobą system kosmologiczny i bogate szamanistyczne tradycje. Razem pełnią funkcję strażników Yaigojé, rolę, która została wzmocniona w 1988 roku, kiedy przy wsparciu kolumbijskiej organizacji pozarządowej Gaia Amazonas, udało się stworzyć na ich tradycyjnym terytorium Yaigojé Apaporis resguardo. Status ochronny wtedy uzyskany znalazł się ostatnio pod znakiem zapytania.

Zgodnie z kolumbijskim prawem, resguardo uznaje się za kolektywną własność terytorialną jej mieszkańców i gwarantuje im prawa do ziemi, ale zasoby terytorialne znajdujące się w jej obrębie pozostają pod kontrolą państwa, a co za tym idzie, cała domena może być narażona na poszukiwanie surowców mineralnych. Wraz z firmami pragnącymi wykorzystać ten precedens, kolumbijska Amazonia widziała wzrastającą falę górniczych interesów od połowy 2000 roku, kiedy to rząd w takt tej melodii deklarował, że „górnictwo jest motorem postępu”.

Wykorzystując tę sytuację pod koniec 2000 roku, kanadyjska międzynarodowa firma, Cosigo Resources, uczyniła jasne gesty wobec lokalnych społeczności w Yaigojé, świadczące o tym, że zamierza wydobywać złoto w resguardo, w miejscu znanym jako „La Libertad” lub „Yuisi”. Tubylczy przywódcy twierdzą, że intencje Cosigo stały się dla nich znane, kiedy przedstawiciele przedsiębiorstwa odwiedzili ich malocas – tradycyjne domy usytuowane nad brzegami rzeki. Indiańscy

liderzy pamiętają, że zaoferowano im pieniądze w zamian za zapewnienie wsparcia firmie w sprawie górnictwa w Yuisi. Ta oferta została odrzucona.

W Yuisi, na szerokim odcinku rzeki, kaskady Apaporis formują ponad skałami ryczące katarakty. Dla ludów z Yaigojé jest ono świętym miejscem, nierozdzielnie związanym z historią ich pochodzenia, tożsamością oraz zdolnością do opiekowania się swoim terytorium oraz planetą jako całością. Starsi członkowie społeczności mówią: „Yuisi jest miniaturą naszego sposobu myślenia, życia i mocy. Wszystko co istnieje, urodziło się wpierw w myślach: przyroda, uprawy, drzewa, owoce – wszystko, co istnieje, wpierw powstaje w myślach”.

Lokalny szaman opisuje złoto oraz inne minerały, które tworzą fundament ich terytorium jako „soczewki”, które pozwalają im widzieć Ziemię, diagnozować problemy i naprawiać je poprzez rytuały, modlitwę i myśli. Jeżeli złoto zostało by usunięte z Yuisi, straciliby zdolność leczenia i zarządzania swoim terytorium, które posiadali od tysiącleci. Stałoby się tak jeżeli utraciliby integralną część tego obszaru.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Na podstawie: IntercontinentalCry.org

Źródło: WolneMedia.net